

# Negatyw, I do lustra czasem mówię

Czasem jak każdy z was  
Powtarzam tak  
Że zmienię życia sens  
I zacznę na nowo

Wszystko co było  
Puszczę w niepamięć  
I wiem że znajdę  
Receptę na pieprzone szczęście

Jakie to wszystko jest proste  
Jakie to wszystko jest proste  
Tylko sobie to wmawiam

I nie mów nic nikomu  
Nadchodzi mój wielki dzień  
I nie mów nic nikomu  
To teraz Ty będziesz się bał mnie

Świeży wdech na nowy bieg  
I od razu lepiej  
Stoję i na razie nie wiem  
W którą stronę mam iść

Wiem że czas ucieka  
A to moje życie  
Jakieś nudne jest  
I do lustra czasem mówię

I nie mów nic nikomu  
Nadchodzi mój wielki dzień  
I nie mów nic nikomu  
To teraz Ty będziesz się bał mnie

I nie mów nic nikomu  
Nadchodzi mój wielki dzień  
I nie mów nic nikomu  
To teraz Ty będziesz się bał mnie

Jakie to wszystko jest proste  
Jakie to wszystko jest proste  
Tylko sobie to wmawiam

I nie mów nic nikomu  
Nadchodzi mój wielki dzień  
I nie mów nic nikomu  
To teraz Ty będziesz się bał mnie